

Ks. Jan Orzeszyna

***Evangelium Vitae* wezwaniem do nowego spojrzenia na życie ludzkie**

W związku ze zbliżającym się rokiem dwutysięcznym Jan Paweł II wzywa cały Kościół do szczerego rachunku sumienia i pokuty, których owocem winno być pojednanie. W Liście apostolskim *Tertio millennio adveniente* Papież stwierdza: „U progu nowego milenium chrześcijanie winni stanąć w pokorze przed Panem, aby zastanowić się nad odpowiedzialnością jaką i oni ponoszą za różne przejawy zła w dzisiejszym świecie”¹ Kościół nie może „przekroczyć progu nowego tysiąclecia, nie przynaglając swoich synów do oczyszczenia się przez pokutę z błędów niewierności, niekonsekwencji i zaniedbań. Uznanie słabości dnia wczorajszego to akt lojalności i odwagi, który pomaga nam umacniać naszą wiarę, pobudza czujność i gotowość do stawiania czoła dzisiejszym pokusom i trudnościom”².

Odpowiadając na apel Ojca Świętego poważny rachunek sumienia powinna przeprowadzić cała Ojczyzna, każda diecezja i każda parafia. Wszyscy powinni sobie na nowo uświadomić, że nawrócenie i pojednanie stanowią sedno całego orędzia Jezusa Chrystusa o nadchodzącym Królestwie Bożym. Bez nawrócenia, pokuty i pojednania nie ma życia chrześcijańskiego. „Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie się jak dzieci, nie wejdzicie do królestwa

¹ JAN PAWEŁ II, *List apostolski w związku z przygotowaniem Jubileuszu roku 2000 – Tertio millennio adveniente* (10. 11. 1994), Warszawa 1994, nr 36.

² Tamże, nr 33; zob. G. COTTIER, *Kościół i nawrócenie: najważniejsze zagadnienie Roku Świętego*, w: *Jan Paweł II, Tertio millennio adveniente. Komentarz teologiczno-pastoralny w opracowaniu Rady Prezydium Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Sandomierz 1995, s. 177–188.

niebieskiego” (Mt 18, 3). „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15) to pierwsze słowa, jakie skierował Chrystus do ludzkości. To ewangeliczne wezwanie do nawrócenia i pokuty podjęli apostołowie i ich następcy, dzięki nim dotarło ono i do nas.

Jako szczególny sposób głoszenia Ewangelii współczesnemu człowiekowi należy rozpatrywać orędzie zawarte w encyklice Jana Pawła II *Evangelium vitae*³ Encyklika ta jest wezwaniem do nowego spojrzenia na życie ludzkie. Jest w najprostszym ujęciu *Dobrą Nowiną* o życiu. *Dobrą Nowiną* obwieszczaną w świecie, który roztrząsa swoje problemy z innej, pozaewangelicznej pozycji i szuka ich rozwiązań poza nauką Chrystusa⁴. Głosząc *Dobrą Nowinę* o życiu ludzkim, *Evangelium vitae* wzywa równocześnie do nawrócenia, jest niejako drogą prowadzącą do nawrócenia i pojednania.

Nawrócenie oznacza odwrócenie się od czegoś co jest złe; zawrócenie z błędnej drogi. Według Ojca Świętego nawrócenie człowieka, tzn. wewnętrzna przemiana serca, która dokonuje się pod wpływem słowa Bożego i w perspektywie królestwa Bożego (por. Mt 4, 17; Mk 1, 15) jest już początkiem pokuty, zmierzającej do „przemiany życia zgodnie z przemianą serca”⁵ Całe życie chrześcijanina powinno być drogą nawrócenia i pojednania. Nawrócenie oznacza stałe zwracanie się w miłości ku Bogu i bliźniemu, a pojednanie – oznacza jedność z Bogiem i ludźmi, osiąganą dzięki przebaczeniu ze strony Boga Ojca i dzięki wzajemnemu wybaczeniu sobie win przez ludzi – braci⁶

Zdaniem Jana Pawła II pojednanie staje się konieczne tam, gdzie przez grzech nastąpił rozłam, z którego wywodzą się różne

³ JAN PAWEŁ II, *Encyklika o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego „Evangelium vitae”* (25. 03. 1995), Częstochowa 1995, nr 2 (odtąd skrót: EV z odpowiednim numerem); por. tenże, *Ewangelia życia*, L’Observatore Romano (wyd., polskie) 16 (1995) nr 5 (173) s. 40.

⁴ Por. T. SIKORSKI, „Straszliwy wir ...” (EV 21). *Esej teologiczny*, w: *Życie – dar nienaruszalny. Wokół encykliki Evangelium vitae* (red. A. Młotek, P. Reroń), Wrocław 1995, s. 231.

⁵ JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostołowska o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła „Reconciliatio et poenitentia”* (2. 12. 1984), Watykan 1984. nr 4 (skrót: ReP).

⁶ Por. A. ZUBERBIER, *Pojednanie*, w: *Słownik teologiczny* t. 2, Katowice 1988, s. 103.

inne formy rozłamu wewnątrz człowieka i wokół niego⁷ A najważniejszym rozłamem w dzisiejszym świecie i w sercach wielu kobiet i mężczyzn jest rozdarcie spowodowane przez nieuszanowanie piątego przykazania *Dekalogu*. Dlatego w sercach ludzkich rodzi się potrzeba nawrócenia i pojednania. Koniecznym warunkiem pojednania jest uwolnienie się od grzechu, który musi być całkowicie wykorzeniony⁸ Nawrócenie i pojednanie jest konieczne wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z naruszeniem prawa Bożego. Należy zatem najpierw rozpoznać sytuację i ustalić jakie są podstawowe naruszenia prawa Bożego w zakresie życia ludzkiego (par. 1), następnie ukazać istotne elementy nawrócenia czyli nowego spojrzenia na życie ludzkie (par. 2), i w końcu przedstawić przejawy zaangażowania na rzecz życia (par. 3) oraz płaszczyzny pojednania, które jest owocem nawrócenia (par. 4).

1. Podstawowe naruszenia Prawa Bożego w dziedzinie życia

Wśród dóbr doczesnych na pierwszym miejscu stoi życie człowieka, dlatego też musi być ono objęte obowiązkiem sprawiedliwości oraz wymaganiem miłości bliźniego. Prawo do życia jest prawem fundamentalnym, na nim opierają się i z niego wynikają wszystkie inne niezbywalne prawa człowieka. Zatem pogwałcenie prawa do życia jest naruszeniem prawa fundamentalnego i domaga się radykalnego nawrócenia.

Ojciec Święty widzi dwie zasadnicze płaszczyzny, na których winno dokonywać się nawrócenie i pojednanie. Grzechem przeciwko życiu jest nie tylko przekroczenie przykazania *nie zabijaj*, ale także grzech zaniedbania, czyli nierespektowanie wezwania Bożego *umacniaj życie*. O ile to pierwsze przekroczenie jest ogólnie piętnowane, uznawane za zło i zwalczane, to drugie zaniedbanie bywa często nieuświadomiane. Niektórzy uważają, że skoro nie zabijają życia poczętego, nie uczestniczą bezpośrednio lub pośrednio w tym procederze, to nie mają sobie nic do wyrzucenia w dziedzinie o-

⁷ ReP nr 4.

⁸ Tamże.

chrony życia ludzkiego. Tymczasem w opinii Papieża, niestawanie w obronie życia, brak zaangażowania w służbę życiu jest poważnym zaniedbaniem. A grzech ten – jak się wydaje – dotyczy wielu ludzi. Treść piątego przykazania Ojciec Święty ujmuje zatem w dwóch aspektach: negatywnym jako zakaz *nie zabijaj*, i pozytywnym jako nakaz *umacniaj życie*.

W encyklice *Evangelium vitae* czytamy: „Boże przykazania wskazują nam drogę życia. Negatywne nakazy moralne, tzn. te, które uznają wybór określonego czynu za moralnie niedopuszczalny, mają dla ludzkiej wolności wartość absolutną. Obowiązują zawsze i we wszystkich okolicznościach, bez żadnych wyjątków”⁹

Negatywne nakazy moralne spełniają, według Papieża, niezwykle ważną funkcję pozytywną. Zawarte w nich bezwarunkowe *nie* określa nieprzekraczalną granicę, poniżej której człowiek wolny nie może schodzić, a zarazem wskazuje pewne minimum, które musi zachowywać i od którego musi rozpocząć wypowiedzanie niezliczonych *tak*. Przykazanie *nie zabijaj* stanowi więc początek drogi prawdziwej wolności, która prowadzi do energicznych działań na rzecz obrony życia i kształtowania określonych postaw i zachowań jemu służących.¹⁰

Tak więc dla chrześcijanina przykazanie *nie zabijaj* zawiera najwyższy nakaz szanowania, kochania i wspierania życia każdego brata, stosownie do wymogów i wymiarów miłości jaką Bóg okazał w Jezusie Chrystusie (por. 1 J 3, 16). Przykazanie *nie zabijaj*, także w swojej treści najbardziej pozytywnej jako nakaz szanowania, kochania i umacniania życia, jest wiążące dla wszystkich ludzi¹¹ Jeśli zatem Jan Paweł II wzywa do nawrócenia to przede wszystkim do nawrócenia z grzechu zaniedbania. Każdy kto nie staje w obronie życia wezwany jest do zmiany swojej postawy.

Jan Paweł II wskazuje nie tylko na grzechy zaniedbania, ale także na konkretne grzechy przeciwko życiu. Mówi o różnorodnych zagrożeniach życia ludzkiego w dzisiejszym świecie. Oprócz przypominania o tych, które od dawna trapią ludzkość, ze szczególnym naciskiem pragnie zwrócić uwagę i uwrażliwić sumienie pobudzając je do nawrócenia, na nowe zagrożenia, jakie powstają i nasilają

⁹ EV, nr 75.

¹⁰ Tamże, nr 76.

¹¹ Tamże, nr 77.

się wraz z nowymi odkryciami, postępem nauki i techniki. Wskazuje zatem nie tylko na sytuacje, w których życie jest bezpośrednio zagrożone, ale także – i to może przede wszystkim – na te, w których jest ono niejako ukryte i gdzie pod chwytnymi pozorami atakuje się samą koncepcję życia. W takich sytuacjach, ze względu na trudność w ocenie moralnej zjawiska, a także z powodu świadomego zagłuszania i wypaczania sumienia, nawrócenie okazuje się niezwykle trudne.

Życie ludzkie, zdaniem Jana Pawła II, jest zagrożone we wszystkich fazach swego rozwoju. Współczesna technika pozwala ingerować już w sam początek życia ludzkiego (sztuczna prokreacja, manipulacje genetyczne). Zagrożone jest życie już poczęte, choć jeszcze nie narodzone (przerywanie ciąży, antykoncepcja, badania prenatalne). „Spisek przeciwko życiu”, jak to określa Papież, wymierzony bywa zarówno przeciwko człowiekowi będącemu w pełni sił (dzieciobójstwo, przemoc, głód, handel bronią, handel narkotykami), jak i temu, który dobiega kresu swoich dni lub jest obciążony nieuleczalną chorobą (eutanazja)¹².

Ojciec Święty określa trzy podstawowe cechy tych współczesnych zagrożeń ludzkiego życia. Po pierwsze, zagrożenia te występują na olbrzymią, niespotykaną dotąd skalę. Organizacje państwowe i międzynarodowe „w sposób naukowy i systematyczny” proponują rozpowszechnianie antykoncepcji, sterylizacji, aborcji i eutanazji. Kraje bogate uzależniają udzielenie pomocy gospodarczej krajom ubogim od wprowadzenia przez nie proponowanej im polityki antynatalistycznej¹³.

Po drugie, życie atakowane jest obecnie również w samej rodzinie, która przecież powinna stanowić *sanktuarium życia*. I wreszcie, po trzecie, czyny, które obiektywnie stanowią przestępstwo w paradoksalny sposób uzyskują status *prawa*, i to do tego stopnia, że żąda się uznania przez państwo ich pełnej legalności¹⁴.

¹² J. ORZESZYNA, *Aktualne zagrożenia życia ludzkiego w świetle encykliki papieża Jana Pawła II „Evangelium vitae”*, Sosnowieckie Studia Teologiczne 2(1995), s. 123–130.

¹³ EV, nr 17; por. J. RATZINGER, *Problem zagrożeń życia ludzkiego*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 12(1991), nr 7(134), s. 4–7.

¹⁴ EV, nr 11; por. W. GUBAŁA, *Rodzina-sanktuarium życia*, w: *Evangelium vitae. Dobra nowina o życiu ludzkim*, Kraków 1995, s. 69–82;

Wszystkie te cechy wskazują na rzeczywistość, „którą można uznać za prawdziwą strukturę grzechu”, prowadzącą ku *cywilizacji śmierci* we współczesnym świecie¹⁵

2. Nawrócenie – nowe spojrzenie na życie ludzkie

Aby dokonało się prawdziwe nawrócenie trzeba nie tylko rozpoznać sytuację, ale także podjąć określone działania świadczące o tym, że ono się dokonuje. Nawrócenie bowiem jako dogłębna i radykalna przemiana angażująca całego człowieka, ma objąć zarówno sposób jego myślenia jak i sposób postępowania. Nawrócenie polega nie tylko na zerwaniu z grzechem i na pokucie, lecz także, i przede wszystkim, na zdecydowanym zwrocie ku Bogu, czyli na przyjęciu orientacji Chrystusowej za swoją własną. Nadaje ona nową treść i nowy sens całemu życiu¹⁶ Zerwanie z grzechem to dopiero pierwszy etap nawrócenia, za nim musi iść zwrócenie się ku dobru.

Istotnymi elementami nawrócenia w dziedzinie obrony życia, według Jana Pawła II są: zlikwidowanie dysharmonii między wiarą a życiem; słuchanie bardziej Boga niż ludzi; opowiadanie się za *kulturą życia* a nie *śmierci*; rozwój życia nadprzyrodzonego, który jest gwarantem troski o życie naturalne. Aby nawrócenie było skuteczne, troska o życie winna być rozciągnięta na całokształt życia ludzkiego, na wszystkie jego etapy.

Pierwszym przejawem nawrócenia jest zlikwidowanie dysharmonii pomiędzy wiarą a życiem. Zbyt często ludzie wierzący, nawet ci, którzy uczestniczą czynnie w życiu Kościoła, ulegają tendencji do odrywania wiary chrześcijańskiej od jej wymogów etycznych dotyczących życia, co w rezultacie prowadzi do subiektywizmu moralnego i do pewnych niedopuszczalnych zachowań¹⁷ Nawrócenie to zgodność wiary z życiem. Ojciec Święty przypomina słowa z listu

E. JANIĄK, *Rodzina jako „sanktuarium życia”*, w: *Życie – dar nienaruszalny*, dz. cyt., s. 76–78.

¹⁵ EV, nr 12; zob. „*Ewangelia życia*” i „*Kultura śmierci*”, w: *Słowo wśród nas* 6(1996) nr 1(46), s. 7–9.

¹⁶ J. PRYSZMONT, *Nawrócenie*, w: *Katolicyzm A-Z* (red. Z. Pawlak), *Poznań* 1982, s. 288.

¹⁷ EV, nr 95.

św. Jakuba, który pisze: „Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy sama wiara zdoła go zbawić? (...) Wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami martwa jest sama w sobie” (Jk 2, 14. 17).

Z wiary człowieka winna wyrastać *postuga miłości* wobec życia, będąca promocją i obroną życia ludzkiego. A więc jeśli ktoś jest katolikiem, to jest zobowiązany – do konkretnego działania. Nie może np. wychodząc z niedzielnej Mszy św. iść głosować na tych, którzy opowiadają się za zabijaniem nienarodzonych. Albowiem być uczniem Chrystusa to żyć zgodnie z wyznawaną wiarą.

Oznaką nawrócenia jest także to, że człowiek bardziej słucha Boga niż ludzi, stawia prawo moralne przed prawem cywilnym. Tymczasem we współczesnej kulturze demokratycznej szeroko rozpowszechnił się pogląd, wedle którego porządek prawny społeczeństwa powinien ograniczać się do utrwalania i przyswajania sobie przekonań większości i w konsekwencji winien być zbudowany wyłącznie na tym, co większość obywateli stosuje i uznaje za moralne. Ustanawiając normy prawne niezbędne dla współżycia społecznego, należy kierować się wyłącznie wolą większości, jakakolwiek by ona była¹⁸

Wspólnym korzeniem wszystkich tych tendencji jest relatywizm etyczny, cechujący znaczny obszar współczesnej kultury. Można się spotkać z poglądem, że relatywizm ten jest warunkiem demokracji, jako że tylko on miałby gwarantować tolerancję, wzajemny szacunek między ludźmi i uznanie decyzji większości, podczas gdy normy moralne uważane za obiektywne i wiążące prowadziłyby rzekomo do autorytaryzmu i nietolerancji. W rzeczywistości, jak pisze Jan Paweł II, demokracji nie można przeceniać, czyniąc z niej namiastkę moralności lub *cudowny środek* na niemoralność. Jest ona zasadniczo *porządkiem* i jako taka *środkiem* do celu, a nie celem. Charakter *moralny* demokracji nie ujawnia się samoczynnie, ale zależy od jej zgodności z prawem moralnym, któremu musi być podporządkowana, podobnie jak każda inna działalność ludzka. Zależy zatem od moralności celów, do których zmierza i środków, jakimi się posługuje¹⁹

¹⁸ Tamże, nr 69.

¹⁹ Tamże, nr 70.

W trosce o przyszłość społeczeństwa i rozwój zdrowej demokracji trzeba, zdaniem Jana Pawła II, przypomnieć podstawowe elementy relacji między prawem cywilnym a prawem moralnym. Nie ulega wątpliwości, że zadanie prawa cywilnego jest inne niż prawa moralnego, a zakres jego oddziaływania jest węższy. Jednak „w żadnej dziedzinie życia prawo cywilne nie może zastąpić sumienia ani narzucać norm, które przekraczają jego kompetencje”²⁰ Właśnie dlatego prawo cywilne musi zapewnić wszystkim członkom społeczeństwa poszanowanie pewnych podstawowych praw, które należą do natury osoby i które musi uznać i chronić każde prawo stanowione. Wśród nich pierwszym i podstawowym jest nienaruszalne prawo do życia każdej niewinnej ludzkiej istoty²¹

Jeśli więc sprawujący władzę w państwie wydają prawa względnie nakazują coś wbrew woli Bożej, to ani ustanowione w ten sposób prawa, ani udzielone kompetencje nie zobowiązują obywateli. Wtedy w rzeczywistości kończy się władza, a zaczyna bezprawie. Wynika z tego, że gdy prawo cywilne dopuszcza przerywanie ciąży i eutanazję, to już przez ten sam fakt przestaje być prawdziwym, moralnie obowiązującym prawem²².

Przerywanie ciąży i eutanazja są zbrodniami, których żadna ludzka ustawa nie może uznać za dopuszczalne. Ustawy, które to czynią, w opinii Papieża nie tylko nie są w żaden sposób wiążące dla sumienia, ale wręcz stawiają człowieka wobec poważnej i konkretnej powinności przeciwstawienia się im poprzez sprzeciw sumienia. Ojciec Święty przypomina, że od samych początków Kościoła przepowiadanie apostoelskie pouczało chrześcijan o obowiązku posłuszeństwa władzom publicznym prawomocnie ustanowionym (por. Rz 13, 1–7; 1P 2, 13–14), ale zarazem przestrzegało stanowczo, że „trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (Dz 5, 29). Już w Starym Testamencie znajdujemy wymowny przykład oporu wobec niesprawiedliwego rozporządzenia władz – i właśnie takiego, które było wymierzone przeciw życiu. Żydowskie położne sprzeciwiły się faraonowi, który nakazał zabijać wszystkie nowo narodzone

²⁰ Tamże, nr 71; por. Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o szacunku dla życia ludzkiego i o godności jego przekazywania „Donum vitae”* (22. 02. 1987.), Watykan 1987, nr 98.

²¹ EV nr 71.

²² Tamże, nr 72.

dzieci płci męskiej, one zaś „nie wykonały rozkazu króla egipskiego, pozostawiając przy życiu (nowo narodzonych) chłopców” (Wj 1, 17). Trzeba jednak zwrócić uwagę na głęboki motyw takiej postawy: „położne bały się Boga” (Wj 1, 17). Właśnie z posłuszeństwa Bogu człowiek czerpie moc i odwagę, aby przeciwstawiać się niesprawiedliwym ludzkim prawom. Tak więc w przypadku prawa wewnątrznie niesprawiedliwego, jakim jest prawo dopuszczające przerywanie ciąży i eutanazję, nie wolno się nigdy do niego stosować, „ani uczestniczyć w kształtowaniu opinii publicznej przychyłnej takiemu prawu, ani też okazywać mu poparcia w głosowaniu”²³

Kolejnym elementem nawrócenia w dziedzinie poszanowania życia jest opowiedzenie się za *kulturą życia*. Do zajęcia takiej postawy zachęca św. Paweł w słowach: „Postępujcie jak dzieci światłości” (Ef 5, 8). Zdaniem Jana Pawła II we współczesnym kontekście społecznym, naznaczonym przez dramatyczną walkę między *kulturą życia* a *kulturą śmierci*, potrzebna jest powszechna mobilizacja sumień i wspólny wysiłek etyczny, aby wprowadzić w czyn wielką strategię obrony życia. Należy niewątpliwie rozpocząć od odnowy kultury życia wewnątrz samych wspólnot chrześcijańskich²⁴. Pierwszym i podstawowym krokiem w kierunku odnowy tej kultury jest kształtowanie i uwrażliwienie sumienia na niewymierną i nienaruszalną wartość każdego ludzkiego życia. Postulowana odnowa kultury wymaga od wszystkich odważnego przyjęcia nowego stylu życia, którego wyrazem jest opieranie konkretnych decyzji – na płaszczyźnie osobistej, rodzinnej, społecznej i międzynarodowej – na właściwej skali wartości: „na prymacie być nad mieć” (KDK 35) i osoby nad rzeczą²⁵. Nie wystarczy zatem tylko przeciwstawiać się złu; nie tylko być przeciw aborcji, ale trzeba kształtować w sobie i u innych wrażliwość na wartość życia ludzkiego, wspierając np. rodziny wielodzietne, wyrażając uznanie i szacunek dla matek, które są w stanie błogosławionym itp.

²³ Tamże, nr 73; por. Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o przerywaniu ciąży „Questio de abortu procurato”* (18. 11. 1974), Wrocław 1993, nr 22.

²⁴ EV nr 95; por. JAN PAWEŁ II, *Tak dla życia*, L'Osservatore Romano (wyd. polskie) 16(1995) nr 6(174), s. 46; J. NAGÓRNY, „*Ewangelia życia*” wobec „*kultury śmierci*”, w: *Życie – dar nienaruszalny*, dz. cyt., s. 179–184.

²⁵ EV, nr 98.

Prawdziwe nawrócenie polegać ma na świadomości, że nie da się zagwarantować autentycznej troski o życie naturalne jeśli człowiek zlekceważy życie nadprzyrodzone. Tylko na płaszczyźnie naturalnej, bez odwołania się do Boga człowiek nie jest w stanie skutecznie bronić życia. Innymi słowy, nie da się bronić życia naturalnego, gdy człowiek zamknie się na życie nadprzyrodzone. Doświadczenie potwierdza, że życia na ogół bronią ludzie religijni, choć są oczywiście wyjątki. Zdaniem Jana Pawła II dzieje się tak dlatego, ponieważ „głoszenie Jezusa jest głoszeniem życia” On bowiem jest *Słowem życia* (por. 1J 1, 1). W Nim życie „objawiło się” (1J 1, 2), więcej – On sam jest „życiem wiecznym, które było w Ojcu, a nam zostało objawione” (por. 1J 1, 2). To samo życie, dzięki darowi Ducha zostało udzielone człowiekowi. Skierowane ku pełni życia, czyli ku „życiu wiecznemu”, także życie ziemskie każdego człowieka zyskuje swój pełny sens²⁶

Dlatego Papież przypomina, że należy pielęgnować w sobie samym i w innych postawę kontemplacji. Rodzi się ona z wiary w Boga życia, który stworzył każdego człowieka i cudownie go ukształtował (por. Ps 139, 14). Taką postawę przyjmuje ten, kto widzi życie w całej jego głębi, kto dostrzega jego sens i piękno oraz przyjmuje je jako wezwanie do wolności i odpowiedzialności. Kto zachowuje taką postawę, nie poddaje się zniechęceniu, gdy widzi człowieka chorego, cierpiącego, odepchniętego albo stojącego na progu śmierci. Wszystkie te sytuacje przyjmuje jako wezwanie do poszukiwania sensu i właśnie w takich okolicznościach stara się w twarzy każdej osoby dostrzec zaproszenie do spotkania, do dialogu, do solidarności²⁷

Nawrócenie domaga się, by troskę o życie rozciągnąć na całość życia, na wszystkie jego etapy, by nie ujmować życia wycinkowo. Po prostu trzeba być obrońcą każdego etapu życia, być otwartym na różne jego aspekty począwszy od obrony życia ludzi niewinnych a skończywszy na obronie życia winnych czyli przestępców, zbrodniarzy, co wyraża się w opowiadaniu się za zniesieniem kary śmierci. Jest rzeczą oczywistą, że należy domagać się najpierw zniesienia „kary śmierci” dla niewinnych, przede wszyst-

²⁶ Tamże, nr 80.

²⁷ Tamże, nr 83.

kim dla nienarodzonych. Trzeba być obrońcą życia na każdym jego etapie. Spotyka się czasem ludzi, którzy w sposób fanatyczny bronią życia nienarodzonych, ale pomijają zupełnie problem troski o ludzi starych, chorych czy uzależnionych. Podobnie jak nie da się zlikwidować alkoholizmu przez samą tylko abstynencję, jeśli nie podejmie się trudu wychowania człowieka, tak nie będzie prawdziwej ochrony życia, jeśli nie będziemy go bronić na każdym etapie jego rozwoju.

Jan Paweł II wymienia zasadniczo dwie krańcowe sytuacje: początek życia i jego kres. Nie znaczy to jednak, że pomija inne. Pisze bowiem w encyklice, że „posługa miłości wobec życia winna obejmować wszystko i wszystkich: nie można tolerować jednostronności ani dyskryminacji, ponieważ życie ludzkie jest święte i nienaruszalne w każdej swojej fazie i kondycji; jest ono dobrem niepodzielnym. Trzeba zatem *zatroszczyć się* o całe życie i o życie wszystkich. (...) Należy w sposób dyskretny i skuteczny towarzyszyć rodzącemu się życiu, otaczając szczególną opieką te matki, które nie boją się wydać na świat dziecka i wychować je nawet bez udziału ojca. Podobną troskę należy okazać życiu ludzi cierpiących i osamotnionych, zwłaszcza w jego końcowych fazach”²⁸

3. Zaangażowanie na rzecz życia

Zdaniem Jana Pawła II zaangażowanie na rzecz obrony życia ludzkiego stwarza konieczność podjęcia cierpliwej i odważnej pracy wychowawczej. Należy wychowywać do życia tzn. wpajać szacunek dla wartości życia, i to „poczynając od samych jego korzeni” Żłudne jest przekonanie, że można budować prawdziwą kulturę ludzkiego życia, nie pomagając młodym w pojmowaniu i przeżywaniu płciowości, miłości i życia zgodnie z ich prawdziwym znaczeniem i w ścisłej ich współzależności. Płciowość jest bogactwem całego człowieka, „ujawniającym swe głębokie znaczenie w doprowadzeniu osoby do złożenia daru z siebie w miłości”²⁹ Banalizacja płciowości

²⁸ Tamże, nr 87; por. JAN PAWEŁ II, *W służbie życiu ludzkiemu*, L'Osservatore Romano (wyd. polskie) 17 (1996) nr 1(179), s. 37–38.

²⁹ JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostołska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym „Familiaris consortio”* (22. 11. 1981), Częstochowa 1982, nr 37.

jest – według Papieża – jednym z głównych czynników, które stoją u początków pogardy dla rodzącego się życia: tylko prawdziwa miłość umie strzec życia. Nie można zatem uchylać się od obowiązku zapewnienia – przede wszystkim młodej i starszej młodzieży – autentycznego „wychowania do płciowości i miłości”, formacji zawierającej „wychowanie do czystości” jako cnoty, która sprzyja osiągnięciu osobowej dojrzałości i uzdalnia do poszanowania „oblubieńczego ciała”³⁰

Dzieło wychowania do życia obejmuje także formację małżonków do odpowiedzialnego rodzicielstwa, by umieli oni wielkodusznie przyjąć każde nowe życie i zachować postawę służby życiu nawet wtedy, gdy z poważnych przyczyn i zgodnie z prawem moralnym postanawiają unikać tymczasowo lub na czas nieokreślony nowych narodzin³¹

W pracy wychowawczej nie można, zdaniem Jana Pawła II, pomijać refleksji nad cierpieniem i śmiercią. W rzeczywistości bowiem każdy człowiek ich doświadcza i daremne jest, a ponadto błędne, przemilczać je czy też usuwać z pola uwagi. Należy raczej dopomóc każdemu w dostrzeżeniu ich głębokiej tajemnicy, ukrytej w tej konkretnej i trudnej rzeczywistości. Także ból i cierpienie mają sens i wartość, gdy się je przeżywa w ścisłej więzi z miłością, którą się otrzymuje i ofiaruje³².

W tym wychowaniu do życia – oprócz rodziny – szczególnie doniosłe zadanie spełniają nauczyciele i wychowawcy. W dużej mierze od nich zależy, czy młodzi, wychowani do prawdziwej wolności, będą umieli zachować w sobie i szerzyć wokół siebie autentyczne ideały życia oraz kształtować w sobie postawę szacunku i służby wobec każdej osoby w rodzinie i społeczeństwie. Także intelektualiści mogą wiele uczynić dla budowy nowej kultury ludzkiego życia. Szczególne zadanie mają tu do spełnienia intelektualiści katoliccy. Wielka i poważna odpowiedzialność spoczywa również na pracownikach środków przekazu. Mają oni troszczyć się o to, aby treści przekazywane w sposób skuteczny służyły kulturze życia. Winni zatem ukazywać wzniosłe i szlachetne przykłady i poświęcać uwagę pozytywnym, a czasem wręcz heroicznym świa-

³⁰ EV, nr 97.

³¹ Tamże.

³² Tamże.

dectwom ludzkiej miłości; z wielkim szacunkiem mówić o wartościach płciowości i miłości, nie akcentując tego, co oszpeca i poniża ludzką godność³³

Jan Paweł II wskazuje również na liczne metody pracy, które należy stosować i z których należy korzystać, aby w sposób kompetentny i z głębokim zaangażowaniem troszczyć się o życie ludzkie na każdym etapie jego rozwoju. Rodzącemu się życiu służą ośrodki upowszechniania naturalnych metod regulacji płodności, placówki poradnictwa małżeńskiego i rodzinnego oraz ośrodki pomocy życiu i domy czy ośrodki opieki nad życiem.

W obliczu różnych życiowych trudności, patologii, chorób i odtrącenia przez społeczeństwo, podkreśleniu wartości życia dojrzałego służą wspólnoty terapeutyczne dla narkomanów, ośrodki opieki nad nieletnimi lub chorymi umysłowo, ośrodki leczenia i opieki dla chorych na AIDS, stowarzyszenia pomocy przede wszystkim niepełnosprawnym. Zaś życiu w starości i cierpieniu (poza rodziną) z pomocą przychodzą struktury opieki społecznej, szpitale, kliniki, hospicja, ośrodki rekonwalescencji³⁴.

4. Pojednanie – owocem zaangażowania na rzecz umacniania życia

Zdaniem Jana Pawła II istnieje ścisła wewnętrzna więź pomiędzy nawróceniem i pojednaniem. Niemożliwe jest rozdzielenie tych dwóch rzeczywistości czy też mówienie o jednej, a przemilczenie drugiej³⁵. Dlatego też nawrócenie ku obronie życia ludzkiego łączy się z pojednaniem, inaczej mówiąc nawrócenie w tej dziedzinie już jest pojednaniem. Jest pojednaniem z Bogiem, z bliźnim i z samym sobą.

Zaangażowanie się w działanie na rzecz życia jest równocześnie pojednaniem z Bogiem. Jan Paweł II pisze, że człowiek oświecony przez *Ewangelię życia*, odczuwa potrzebę głoszenia jej i świadczania o jej niezwykłej nowości: „ponieważ jest ona tożsama z Jezusem”³⁶

³³ Tamże, nr 98.

³⁴ Tamże, nr 88.

³⁵ ReP, nr 4.

³⁶ EV, nr 80.

Ewangelia życia jest ukazywaniem życia ludzkiego (jako życia *w relacji*) jako daru Boga, owocu i znaku Jego miłości. Jest proklamacją niezwykłej więzi Jezusa z każdym człowiekiem, która pozwala rozpoznać w każdej ludzkiej twarzy oblicze Chrystusa³⁷ Chrystus przez swoje człowieczeństwo identyfikuje się z każdym człowiekiem. Właśnie przez pomoc okazaną człowiekowi głodnemu, spragnionemu, obcemu, nagiemu, choremu, uwięzionemu – a także jeszcze nie narodzonemu dziecku albo starcowi dotkniętemu cierpieniem lub bliskiemu śmierci – jest nam dane służyć Jezusowi, który powiedział: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40)³⁸

Nawrócenie prowadzi także do pojednania z bliźnimi. Służba życiu jest bowiem budowaniem wspólnoty. Człowiek nawrócony przyjmuje nowy styl życia. „Ten odnowiony styl życia domaga się, zdaniem Jana Pawła II, także zmiany postawy – z obojętności na zainteresowanie drugim człowiekiem oraz z odrzucenia go na akceptację” Inni ludzie nie są już konkurentami, przed którymi trzeba się bronić, ale braćmi i siostrami, zasługującymi na solidarność i na miłość. Wzbogacają samą swoją obecnością³⁹

Ta zmiana stylu życia widoczna jest przede wszystkim w rodzinie, gdzie wyrazem służby życiu staje się solidarność, doświadczana wewnątrz i na zewnątrz rodziny jako czujna i serdeczna troska, a okazywana przez drobne i skromne gesty każdego dnia. Zdaniem Papieża, szczególnie wymownym znakiem solidarności między rodzinami jest adopcja lub wzięcie pod opiekę dzieci porzucanych przez rodziców czy też żyjących w trudnych warunkach. Niezależnie od związków ciała i krwi prawdziwa miłość ojcowska i macierzyńska gotowa jest przyjąć także dzieci pochodzące z innych rodzin, obdarzając je tym wszystkim, co jest im potrzebne do życia i pełnego rozwoju. Wśród różnych form adopcji Ojciec Święty poleca także adopcję na odległość, bardziej wskazaną w przypadkach, gdy jedynym powodem porzucenia dziecka jest głębokie ubóstwo jego rodziny. Ten typ adopcji pozwala bowiem zapewnić rodzicom niezbędną pomoc, aby mogli utrzymać i wychować własne

³⁷ Tamże, nr 81.

³⁸ Tamże, nr 87.

³⁹ Tamże, nr 98.

dzieci, a nie łączy się z koniecznością wyrwania ich z naturalnego środowiska⁴⁰

Służba życiu polega również na tym, że rodziny, głównie przez zrzeszanie się w odpowiednich organizacjach, starają się tak oddziaływać na prawodawstwo i na instytucje państwowe, aby w żaden sposób nie naruszały one prawa do życia od poczęcia do naturalnej śmierci, ale chroniły je i umacniały⁴¹.

Podobnie rządy i różne instytucje międzynarodowe stając w obronie życia zmierzają do stworzenia warunków ekonomicznych, społecznych, medycznych, sanitarnych i kulturowych, które pozwolą małżonkom podejmować decyzje o prokreacji z pełną wolnością i z prawdziwą odpowiedzialnością. Podejmują też wysiłki, aby wytwarzać więcej środków i sprawiedliwiej dzielić bogactwo, dając wszystkim równy udział w korzystaniu z dóbr materialnych. Szukanie rozwiązań w skali całego świata, tworzy prawdziwą ekonomię wspólnoty i współdziałania w dobrach, zarówno na szczeblu międzynarodowym, jak i krajowym⁴².

Służba życiu – zdaniem Jana Pawła II – stwarza także cenne możliwości konkretnej współpracy z braćmi z innych Kościołów i Wspólnot kościelnych. Dziedzina ta jawi się też jako ofiarowana nam przez Opatrzność przestrzeń dialogu i współpracy z wyznawcami innych religii i z wszystkimi ludźmi dobrej woli. Obrona i promocja życia nie są niczym monopolem, ale zadaniem i odpowiedzialnością wszystkich⁴³

Jeśli człowiek angażuje się w obronę i promocję życia, to jedna się także z samym sobą, odczuwa w sobie wzrost poczucia odpowiedzialności za własne życie, kształtuje się także w nim ład wewnętrzny. Zwracając się do kobiet Jan Paweł II pisze, że doświadczenie macierzyństwa wyostreza w nich wrażliwość na bliźniego, ale zarazem obarcza je wyjątkowym zadaniem: „Macierzyństwo zawiera w sobie szczególne obcowanie z tajemnicą życia, które dojrzewa w łonie kobiety. (...) Ten jedyny sposób obcowania z nowym kształtującym się człowiekiem stwarza z kolei także odniesienie do czło-

⁴⁰ Tamże, nr 93.

⁴¹ EV, nr 93, por. JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”* (30. 12. 1987), Poznań 1988, nr 38.

⁴² Tamże, nr 91.

⁴³ Tamże.

wieka – nie tylko do własnego dziecka, ale do człowieka w ogóle – które głęboko charakteryzuje całą osobowość kobiety”⁴⁴. Matka bowiem przyjmuje i nosi w sobie innego człowieka, pozwala mu wzrastać i czyni mu miejsce w swoim wnętrzu, szanując go w jego inności. Dzięki temu kobieta pojmuje i uczy innych, że ludzkie relacje są autentyczne, jeśli się otwierają na przyjęcie drugiej osoby, akceptowanej i kochanej ze względu na godność, jaką nadaje jej sam fakt bycia osobą, a nie inne czynniki, jak np. przydatność, siła, inteligencja, uroda, zdrowie⁴⁵

Pojednanie z samym sobą jest szczególnie ważne dla kobiet, które dopuściły się przerwania ciąży. Ojciec Święty zwraca się do nich ze słowami: „Kościół wie, jak wiele czynników mogło wpłynąć na waszą decyzję, i nie wątpi, że w wielu przypadkach była to decyzja bolesna, może nawet dramatyczna. Zapewne rana w waszych sercach jeszcze się nie zabiłiła. W istocie bowiem to, co się stało, było i jest głęboko niegodziwe. Nie ulegajcie jednak zniechęceniu i nie traćcie nadziei. (...) Z pokorą i ufnością otwórzcie się – jeśli tego jeszcze nie uczyniłyście – na pokutę: Ojciec wszelkiego miłosierdzia czeka na was, by ofiarować wam swoje przebaczenie i pokój w sakramencie pojednania. Odkryjecie, że nic jeszcze nie jest stracone, i będziecie mogły poprosić o przebaczenie także swoje dziecko: ono teraz żyje w Bogu. Wsparte radą i pomocą życzliwych wam i kompetentnych osób, będziecie mogły uczynić swoje bolesne świadectwo jednym z najbardziej wymownych argumentów w obronie prawa wszystkich do życia. Poprzez wasze oddanie sprawie życia, uwieńczone być może narodzinami nowych istot ludzkich i poświęcone przyjęciem i troską o tych, którzy najbardziej potrzebują waszej bliskości, ukształtujcie nowy sposób patrzenia na życie człowieka”⁴⁶

Rozważając encyklikę *Evangelium vitae* w kontekście papieskiego wezwania do powszechnego rachunku sumienia, w związku z przygotowaniem do Jubileuszu roku 2000, można powiedzieć, że

⁴⁴ JAN PAWEŁ II, *List apostolski „Mulieris dignitatem”* (15. 08. 1988), nr 18.

⁴⁵ EV, nr 99.

⁴⁶ Tamże.

ten dokument wzywa do nowego spojrzenia na życie ludzkie, wskazuje równocześnie drogę nawrócenia i pojednania.

Aby mogło dokonać się nawrócenie, trzeba najpierw zdać sobie sprawę z tego, gdzie tkwi zło. Dlatego Jan Paweł II wskazuje najpierw na podstawowe naruszenia prawa Bożego w odniesieniu do życia. I widzi je na dwóch zasadniczych płaszczyznach: jako przekroczenie zakazu *nie zabijaj* i jako zaniedbanie nakazu *umacniaj życie*. I na tych dwóch płaszczyznach winno dokonać się radykalne nawrócenie.

Istotnymi przejawami tego nawrócenia jest, zdaniem Jana Pawła II, zlikwidowanie dysharmonii między wiarą a życiem, słuchanie bardziej Boga niż ludzi (czyli prymat prawa moralnego przed prawem cywilnym), wyraźne opowiedzenie się za *kulturą życia* oraz przeświadczenie, że nie da się skutecznie bronić życia naturalnego gdy człowiek zamknie się na życie nadprzyrodzone. Aby nawrócenie było skuteczne potrzebne jest integralne patrzenie na życie ludzkie tzn. trzeba być obrońcą każdego etapu życia. I wreszcie, zaangażowanie na rzecz życia prowadzi do pojednania. A więc, opowiedzenie się za ochroną życia i jego promocją, prowadzi do pojednania się z Bogiem, z bliźnimi i z samym sobą.

EVANGELIUM VITAE – AN APPEAL FOR A NEW OUTLOOK ON HUMAN LIFE

S u m m a r y

Considering the encyclical “Evangelium Vitae” in the context of an appeal by the pope for universal self – examination in connection with the preparation for the second millennium, it can be observed that this document appeals for a new outlook on human life and outlines at the same time the way of conversion and reconciliation.

For the conversion to take place it is first necessary to understand wherein lies the evil. Therefore, John Paul II first points to the basic trespasses against God’s law related to life. He perceives them in two essential areas: as trespassing against the interdiction: “do not commit murder” and as neglecting the command “support life” A radical conversion should take place in these two areas.

Essential indications of this conversion are for John Paul II the suppression of disharmony between faith and life, listening to God rather than people (i.e. the primacy of moral law over civil law), proclaiming oneself clearly in favour of the "civilisation of life" and the conviction that it is not possible to efficiently defend natural life when man is closed to supernatural life. For the conversion to be effective an integral outlook on human life is needed, i.e. one has to defend each stage of life. Finally, commitment to support life leads to reconciliation. Thus declaring oneself in favour of protecting life and its promotion leads to reconciliation with God, one's neighbours and oneself.